

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz
Protokolant: sekr. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Lublinie

sprawy E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o wysokość emerytury i wysokość renty

na skutek apelacji wnioskodawczynie E. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt VI U 1462/11

I. *uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II w zakresie części składkowej świadczenia rolniczego zwiększającej emeryturę wnioskodawczynie przez przyjęcie okresu dwunastu lat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i umarza postępowanie w tej części;*

II. *oddala apelację w pozostałym zakresie.*

UZASADNIENIE

E. S. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 6 maja 2010 r. dotyczącej ustalenia wysokości emerytury. Podniosła, że do ubezpieczonego należy wybór okresu stanowiącego podstawę wymiaru świadczenia. Przyjęty do wyliczenia okres kolejnych 10 lat kalendarzowych od 1982 r. do grudnia 1991 r. jest dla niej niekorzystny, a przy ustaleniu podstawy emerytury nie uwzględniono pełnego stażu pracy i pełnych okresów składkowych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podnosząc że przy ustaleniu emerytury ustalono podstawę wymiaru na podstawie zaświadczeń dołączonych do wniosku o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Najkorzystniejszy wwpw na poziomie 68,78% ustalono dla wnioskodawczynie z 10 kolejnych

lat kalendarzowych z okresu 1982-1991. Brak jest podstaw do ustalenia podstawy z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych, bowiem wnioskodawczyni nie udowodniła takiego stażu pracy

E. S. odwołała się również od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 kwietnia 2010 r, dotyczącej ustalenia wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy. Podniosła, że decyzją z dnia 9 listopada 1991 r wwpw zostało ustalone na poziomie 69,38%. Korekta wysokości podstawy świadczenia w zaskarżonej decyzji na 68,78% jest nieuzasadniona.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podnosząc że wcześniejszą decyzją z dnia 9 listopada 1999 r dokonano przeliczenia renty i po uwzględnieniu dokumentu Rp-7 ustalono wwpw wynoszący 69,38%. W wyniku weryfikacji akt stwierdzono, iż wskaźnik by błędny, bowiem do podstawy wymiaru w 1985 r przyjęto trzynastkę wypłaconą przez (...) Towarzystwo (...). Kwota nie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia społecznego i brak było podstaw do przyjęcia jej do podstawy wymiaru świadczenia. W związku z czym, zaskarżoną decyzją przeliczono podstawę wymiaru renty na podstawie art. 114 ust. 1, 114 ust.1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 151 § 1 pkt 2 kpa.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 10 października 2012 r: I. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 29 kwietnia 2010 r w ten sposób, że wysokość renty wnioskodawczyni od 1 kwietnia 2010 r ustalił z zastosowaniem wwpw 69,38%, wyliczonego z okresu od stycznia 1982 r do grudnia 1991 r; II. w pozostałym zakresie oddalił odwołanie; III. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz wnioskodawczyni kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że decyzją z dnia 9 listopada 1999 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przyznał E. S. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 28 marca 1999 r, przyjmując do podstawy wymiaru lata 1982-1991 oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 69,38%. W dniu 26 sierpnia 2008 r E. S. złożyła wniosek o przyznanie emerytury. Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 17 lutego 2010 r ustalił jej prawo do emerytury od 1 sierpnia 2008 r. Wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, decyzją dnia 6 maja 2010 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych, przyjmując za podstawę wymiaru emerytury wynagrodzenie z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1982 r do grudnia 1991 r, przy wwpw wynoszącym 68,78%, wyliczył wnioskodawczyni emeryturę, przy uwzględnieniu części składkowej świadczenia rolniczego, w kwocie 835,58 zł. Jednocześnie decyzją z dnia 29 kwietnia 2010 r Zakład dokonał przeliczenia renty wnioskodawczyni, przyjmując za podstawę wymiaru wynagrodzenie z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1982 r do grudnia 1991 r, przy wwpw wynoszącym 68,78% na kwotę 897,53 zł.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 7 lipca 2011 r oddalił odwołania E. S.. Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 12 października 2011 r uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, wskazując na konieczność dokonania ustaleń sposobu wyliczenia emerytury i renty wnioskodawczyni zgodnie z art. 56 ustawy o emeryturach i rentach z uwzględnieniem zakresu i sposobu zaliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym i ubezpieczenia z tego tytułu oraz jaka jest prawna podstawa tych wyliczeń. Decyzją dnia 16 kwietnia 2012 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję z dnia 6 maja 2010 r i przyjmując za podstawę wymiaru emerytury wynagrodzenie z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1982 r do grudnia 1991 r, przy wwpw wynoszącym 68,78%, wyliczył E. S. emeryturę przy uwzględnieniu części składkowej świadczenia rolniczego w kwocie 890,61 zł, w tym część składkową rolną 87,38 zł od 1 marca 2011 r. Po waloryzacji emerytura wnioskodawczyni od 1 marca 2012 r wynosi 961,61 zł, w tym część składkowa rolna 94,35 zł, zaś renta wynosi 996,35 zł.

Sąd powołał się na art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, - jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z

tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu- art. 10 ust.2 w/w ustawy.

Sąd wyjaśnił, że zasady ustalania wysokości emerytury z uwzględnieniem okresów pracy w gospodarstwie rolnym określa art. 56 ustawy o emeryturach i rentach. W myśl art. 56 ust. 1 osobie, której przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględniono okresy pracy w gospodarstwie rolnym określone w art. 10, oblicza się wysokość przysługującego świadczenia jako część świadczenia obliczonego w myśl art. 53, z uwzględnieniem okresów pracy w gospodarstwie rolnym, proporcjonalnie do udziału okresów składkowych i nieskładkowych w okresie stanowiącym sumę okresów składkowych, nieskładkowych i uwzględnionych okresów pracy w gospodarstwie rolnym. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do osoby, która udowodniła co najmniej: 20 lat - kobieta lub 25 lat - mężczyzna okresów składkowych albo okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi w rozmiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2, lecz wysokość przysługującej jej emerytury oblicza się w myśl art. 53, z uwzględnieniem okresów składkowych i nieskładkowych, bez uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym (art. 56 ust. 2). Świadczenie, którego wysokość ustalono w myśl ust. 1 lub 2, zwiększa się o kwotę odpowiadającą części składkowej emerytury ustalonej według zasad wymiaru określonych w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników, z uwzględnieniem całego udowodnionego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, z tym że okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym - bez podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu - po ukończeniu 16 roku życia, przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r, uwzględnia się, jeżeli przypadają nie wcześniej niż 25 lat przed ustaleniem prawa do emerytury (art. 56 ust. 3). Jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe nie zostały uzupełnione okresami wymienionymi w art. 10, emerytura ulega zwiększeniu za okres opłacania składek na Fundusz Emerytalny (...), Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...) i ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników. Zwiększenie to ustala się według zasad wymiaru przewidzianych dla części składkowej w przepisach, o których mowa w ust. 3 (art. 56 ust.4).

Sąd wskazał, że prawidłowe wyliczenie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawczyni przedstawia się następująco. W 10-leciu od dnia orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy, tj. 28 marca 1999 r wnioskodawczyni udowodniła 3 lata 7 miesięcy 21 dni okresów składkowych oraz 1 rok 12 dni okresów nieskładkowych. W związku z czym, niezbędne było uzupełnienie okresem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wymiarze 3 miesiące 27 dni. Do wyliczenia wysokości należy przyjąć 205 okresów składkowych 3 miesiące pracy w gospodarstwie rolnym, 12 miesięcy okresów nieskładkowych oraz 80 okresów brakujących do pełnych 25 lat składkowych oraz nieskładkowych (art. 62 ustawy o emeryturach i rentach). Do wysokości renty nie przysługuje część składkowa rolna (art. 56 ustawy). Z kolei wyliczenie emerytury przedstawia się następująco. Wnioskodawczyni zgłosiła wniosek o emeryturę na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje po osiągnięciu 55 lat życia, jeżeli osoba ubezpieczona posiada co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy. Wnioskodawczyni udowodniła 17 lat 1 miesiąc 7 dni okresów składkowych i 1 rok 12 dni okresów nieskładkowych. Organ rentowy uzupełnił wnioskodawczyni brakujący okres – okresem ubezpieczenia społecznego rolników w wymiarze 23 miesiące. Emerytura wnioskodawczyni wyliczona według art. 53 i art. 56 ust. 1 ustawy z o emeryturach i rentach, z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła na 1 marca 2011 r 803,23 zł, a od 1 marca 2012 r 867,26 zł. Sąd wskazał, że do części składowej emerytury należy zaliczyć następujące okresy ubezpieczenia społecznego rolników: 1 stycznia 1983 r - 31 grudnia 1988 r, 1 czerwca 1992 r - 12 stycznia 1993 r, 15,19 stycznia 1993 r, 1 lutego 1993 r - 2 lutego 1993 r, 12 lutego 1993 r, 12, 29 marca 1993 r, 13 maja 1993 r, 20 maja 1993 r - 22 maja 1993 r, 21 czerwca 1993 r - 9 lipca 1993 r, 13 lipca 1993 r - 28 lutego 1998 r. Łącznie wszystkie okresy rolniczego ubezpieczenia społecznego wnioskodawczyni wyniosły 12 lat. Przy uwzględnieniu kwoty minimalnej emerytury, część składowa świadczenia wynosiła od 1 sierpnia 2008 r 76,35 zł, a od 1 marca 2011 r 87,38 zł. Przedstawione wyliczenie emerytury nie obejmuje okresu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym od 1 do 31 stycznia 1982 r. Jednakże nawet uwzględnienie tego okresu powoduje obecnie zwiększenie emerytury o kwotę 1,82 zł. Pomimo zwiększenia części składowej rolnej emerytury, jej wysokość nie jest większa w żadnym okresie od renty.

Sąd dalej wskazał, że w toku postępowania ZUS przyznał fakt błędnego wyliczenia w decyzji z dnia 6 maja 2010 r części składowej świadczenia za okres pracy w gospodarstwie rolnym i dokonał jej ponownego, prawidłowego przeliczenia

w decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r. Wnioskodawczyni podtrzymywała zarzut nieprawidłowego wyliczenia emerytury, ale nie przedstawiła konkretnych zastrzeżeń. W trakcie ponownego rozpoznania sprawy podniosła zarzut wzruszenia przez ZUS prawomocnej decyzji z dnia 9 listopada 1999 r bez podstawy prawnej. Dotyczy to zmniejszenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty, pomimo wcześniejszego ustalenia w prawomocnej decyzji administracyjnej przez organ rentowy wyższego wskaźnika. Jak wynika z uzasadnienia uzupełniania do decyzji organu rentowego z dnia 29 kwietnia 2010 r w przedmiocie wznowienia postępowania, podstawę prawną decyzji z dnia 6 marca 2012 r do zmiany wysokości podstawy wymiaru stanowił art.114 ust.1 i ust.1a ustawy o emeryturach i rentach. Zmniejszenie przez organ w zaskarżonej decyzji wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, a co za tym idzie wysokości renty, było wynikiem błędnego przyjęcia przez organ rentowy do podstawy wymiaru w 1985 r kwoty „trzynastego wynagrodzenia”, co do którego nie było obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd zacytował art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Natomiast zgodnie z art.114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości. Sąd wskazał, że wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r w sprawie K 5/11 Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej. W ocenie Trybunału, kwestionowana regulacja skonfrontowana z zasadą proporcjonalności potwierdza zarzut niewspółmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego. Zastosowana podstawa weryfikacji prawomocnych decyzji rentowych nie spełnia przesłanki konieczności. Ustanawiając dane ograniczenie prawa czy wolności, ustawodawca zobowiązany jest za każdym razem badać, czy za pomocą danego ograniczenia uda się osiągnąć zamierzone skutki, czy dane unormowanie jest niezbędne dla ochrony interesu publicznego, któremu ma służyć, i czy efekty owego ograniczenia pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężaru nałożonego na obywatela. Warunki te nie zostały spełnione w odniesieniu do zakwestionowanej regulacji. Dodanie nowej przesłanki weryfikacji decyzji rentowych narusza zasadę proporcjonalności sensu stricto. Nieproporcjonalność ingerencji polega także na tym, że pozbawienie - na podstawie przesłanki określonej w art. 114 ust. 1a ustawy FUS - prawa do emerytury lub renty narusza równocześnie zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ustawodawca zbyt małą wagę przywiązuje do socjalnej ochrony jednostki, a zbyt dużą do ochrony interesu publicznego. Ujawniony błąd organu rentowego (niezawiniony w żadnej mierze przez świadczeniobiorcę) nie może prowadzić w nieograniczonym zakresie do weryfikacji i wzruszenia prawomocnych decyzji. Sąd podniósł, że w realiach sprawy, organ rentowy dokonał wzruszenia prawomocnej decyzji wobec stwierdzenia błędów przy wyliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, które nie były wynikiem ujawnienia nowych dowodów, czy też ujawnienia okoliczności, które istniały przed wydaniem zaskarżonej decyzji. Nie zachodzą więc podstawy do wzruszenia prawomocnej decyzji określone w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Utrata mocy art. 114 ust. 1a wy nastąpiła po wniesieniu odwołania i nie doszło do uprawomocnienia decyzji. Jeżeli w toku postępowania, w tym sądowego dochodzi do utraty mocy przepisu stanowiącego podstawę wydania zaskarżonej decyzji w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to w takiej sytuacji należy dokonać merytorycznej oceny decyzji według stanu prawnego istniejącego na dzień wyrokowania - art. 316 § 1 kpc. Skoro art. 114 ust. 1a utracił moc, to nie mógł stanowić podstawy do wzruszenia prawomocnej decyzji z dnia 9 listopada 1999 r w przedmiocie ustalenia wysokości podstawy wymiaru renty wnioskodawczyni.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc oraz art. 114 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 29 kwietnia 2010 r w zakresie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty. W pozostałym zakresie wyliczenie wysokości renty w decyzji z dnia 29 kwietnia 2010 r jest prawidłowe i odwołanie w tej części jest bezzasadne.

Odnosnie do odwołania co do wysokości emerytury, Sąd zgodził się z skarżącą, że w decyzji z dnia 6 maja 2010 r świadczenie zostało wyliczone wadliwie. Jednak przy prawidłowym wyliczeniu emerytury z częścią składkową, nawet

z uwzględnieniem okresu 1- 31 stycznia 1982 r i przyjęciu prawidłowego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, świadczenie to jest niższe od renty.

Z tych też względów, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oraz art. 95 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie dotyczące wysokości emerytury.

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwany nie żądał zwrotu kosztów procesu. Wnioskodawczyni wygrała proces w 1/2 i w takim wymiarze przysługuje jej zwrot kosztów. W skład poniesionych przez nią kosztów procesu wchodzi wynagrodzenie dla pełnomocnika w kwocie 120 zł oraz 1/2 opłaty od apelacji w kwocie 15 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawczyni ustalono na podstawie § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniosła E. S., zaskarżając wyrok w części oddalającej odwołanie, to jest w punkcie II.

Zaskarżonej części wyroku zarzuciła naruszenie postępowania poprzez nierozpoznane istoty sprawy oraz naruszenie przepisów art, 328 kpc przez sporządzenie uzasadnienia bez wskazania przyczyn, dla których mimo błędnej decyzji będącej przedmiotem odwołania wydano orzeczenie oddalające odwołanie.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu.

W uzasadnieniu apelacji podniosła, że przedmiot sprawy był przedmiotem ponownego rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Radomiu. Zdaniem skarżącej rozpoznając sprawę od decyzji organu emerytalno - rentowego w przedmiocie ustalenia wysokości emerytury nie rozpoznał jej istoty. Sąd ubezpieczeń społecznych wydając wyrok w sprawie bierze pod uwagę stan faktyczny ustalony w postępowaniu odwoławczym oraz przed organem rentowym. Ocena legalności decyzji następuje na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili wydania zaskarżonej decyzji. Niesprzeczne jest, że w dacie wydania decyzji organ rentowy błędnie wyliczył wysokość świadczenia przyznanego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie za dnia 17 lutego 2010 r. Powyższa okoliczność przyznana została przez Sąd w toku prowadzonego postępowania na k. 5 uzasadnienia. Powyższe ustalenie prowadzić musi do wydania przez sąd orzeczenia, w którym odwołanie powinno być uwzględnione. Odwołanie się do decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r przez organ ZUS nie może prowadzić do słuszności podjętej decyzji. Powyższa decyzja nie może żaden sposób konwalidować nieprawidłowości decyzji będącej przedmiotem zaskarżenia. Nadto sąd w uzasadnieniu nie powołał żadnych argumentów potwierdzających słuszność trybu wydanej przez organ decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r po dacie uchylenia pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej. Oczekiwanie zastrzeżeń do decyzji nie będącej przedmiotem zaskarżenia wydaje się być co najmniej nieuzasadnione. Kognicję sądu określając wytyczne Sądu Apelacyjnego w Lublinie zawarte w wyroku z dnia 12 października 2011 r, które również nie zostały zrealizowane. W uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 lutego 2010 r zawarto ustalenia, że „wnioskodawczyni legitymuje się wymaganym okresem 20 letnim składkowym i nie składkowym. Powyższe ustalenie w sposób oczywisty podważa stanowisko organu rentowego zawarte w odpowiedzi na odwołanie, a które przez całe postępowanie w sprawie było popierane przez ZUS. Przyjęcie zatem ustalenia posiadania okresu 20 - letniego prowadzi do wniosku, że uzupełnienie okresu jest co najmniej wątpliwe , a wysokość przyznanego świadczenia winna ulec zwiększeniu za okres składek na Fundusz Emerytalny (...), Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...). Ponadto sąd nie wyjaśnił istotnych różnic w zaliczeniu pracy gospodarstwie rolnym wskazanym przez biegłego inż. H. M..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja wnioskodawczyni co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Okręgowego winien zostać uchylony częściowo, do czego obliguje częściowa zmiana zaskarżonej decyzji z dnia 6 maja 2010 r dokonana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 16 kwietnia 2012 r.

Stosownie do art. 477¹³ kpc, zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy.

W decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił wysokość emerytury wnioskodawczynie od 1 sierpnia 2008 r, wyliczając ponownie część emerytury stanowiącą część składkową świadczenia rolniczego. W części tej uwzględnił cały okres podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniu rolniczemu, to jest 12 lat, a nie tylko te okresy takiego ubezpieczenia, które nie pokrywały się z zatrudnieniem. Taka zmiana decyzji z dnia 6 maja 2010 r jest zmianą na korzyść wnioskodawczynie, a więc zmianą uwzględniającą częściowo jej żądanie. W tym zakresie Sąd Okręgowy winien był umorzyć postępowanie. Skoro tego nie uczynił, Sąd Apelacyjny w tym zakresie uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie.

Natomiast co do zasady, wydanie przez ZUS decyzji w toku postępowania sądowego toczącego się z odwołania od innej decyzji, nie ma znaczenia dla biegu tego postępowania. Zatem jeżeli wnioskodawczynie chciała kwestionować decyzję z dnia 16 kwietnia 2012 r, winna złożyć odwołanie od tej decyzji. Postępowanie sądowe nie może wyjść poza zakres decyzji, od której złożone zostało odwołanie w tej konkretnej sprawie. Sąd rozpoznając odwołanie od konkretnej decyzji jest związany zakresem tej decyzji.

Poza podniesioną wyżej kwestią dotyczącą wyliczenia wysokości emerytury w zakresie części składkowej świadczenia rolniczego apelacja wnioskodawczynie podlega oddaleniu.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że E. S. nie sprecyzowała i nie uzasadniła zarzutów apelacji. Apelująca zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy, jak też naruszenie art. 328 kpc, ale nie podała w sposób jednoznaczny i zrozumiały, na czym miałyby polegać te uchybienia. Stwierdziła, że „odwołanie powinno być uwzględnione”, ale nie wyjaśniła, w jakim zakresie i w jaki sposób.

Sąd Okręgowy rzeczywiście podniósł, że nieprawidłowo w zaskarżonej decyzji z dnia 6 maja 2010 r wyliczona była część składkowa świadczenia rolniczego, zwiększająca emeryturę wnioskodawczynie. Jednak wskazał, że błąd ten został naprawiony przez organ rentowy z urzędu, w decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r.

Poza tym Sąd pierwszej instancji prawidłowo stwierdził, że emerytura jak i renta przysługujące wnioskodawczynie zostały wyliczone prawidłowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Odnosząc się do argumentacji zawartej w apelacji wskazać należy, że biegły z zakresu księgowości H. M., wydający opinię w sprawie stwierdził, iż nie dało się ustalić, dlaczego do wyliczenia emerytury ZUS przyjął 96 miesięcy okresów pracy w gospodarstwie rolnym (k. 78 akt sprawy, tom I). Biegły w ogóle nie podał, w jaki sposób nastąpiło zwiększenie świadczenia z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym. Wnioskodawczynie nie składała zastrzeżeń do opinii w tym zakresie.

Przypomnieć należy, że okres pracy w gospodarstwie rolnym w inny sposób jest zaliczany przy ustalaniu prawa i wysokości emerytury, a w inny przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Z art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.), cytowanego przez Sąd Okręgowy, wynika że co do zasady okresem pracy w gospodarstwie rolnym może być uzupełniony staż niezbędny do uzyskania prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawczynie winna do emerytury udowodnić 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych i staż ubezpieczeniowy został uzupełniony okresami ubezpieczenia rolniczego do tego wymaganego okresu. Natomiast do nabycia prawa do renty należy udowodnić 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w dziesięcioleciu przed datą

powstania niezdolności do pracy lub przed datą złożenia wniosku o rentę. W takim niezbędnym zakresie uzupełniony został staż przy ustalaniu prawa do renty. Uzupełnienie stażu ubezpieczeniowego ma jedynie znaczenie takie, że w ogóle powstaje prawo do renty, natomiast praca w gospodarstwie rolnym nie ma znaczenia dla wyliczenia wysokości świadczenia. Natomiast przy wyliczeniu wysokości emerytury z tytułu okresu pracy w gospodarstwie rolnym wylicza się część składkową, jak przy świadczeniu rolnym. Okres pracy w gospodarstwie rolnym nie jest ani okresem składkowym, ani okresem nieskładkowym i w świetle obowiązujących przepisów nie jest uwzględniany przy wyliczaniu wysokości świadczeń jak takie okresy.

Natomiast przy wyliczeniu wysokości renty z tytułu całkowitej, stosownie do art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, dolicza się po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresu brakującego do pełnych 25 lat okresów składkowych oraz nieskładkowych, przypadających od dnia zgłoszenia wniosku o rentę do dnia, w którym rencista osiągnąłby wiek, o którym mowa w art. 24 ust. 1a” (wiek emerytalny). Zatem do wysokości renty doliczany jest tzw. staż hipotetyczny, co często powoduje, że renta jest świadczeniem wyższym niż emerytura.

Odnośnie do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia, to przyjęty został wskaźnik z 10 lat kalendarzowych, od 1 stycznia 1982 r do 31 grudnia 1991 r. Wskaźnik wyliczony z tych lat jest najwyższy, a więc najkorzystniejszy. Biegły H. M. wyliczał wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia i wskaźnik ten był niższy od wskaźnika z 10 lat.

Przy czym wyjaśnić należy, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wylicza się z lat kalendarzowych (art. 15 ustawy emerytalnej). Oznacza to, że do wyliczenia można przyjąć każdy rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pracował i miał okres, w którym odprowadzone były składki na ubezpieczenia społeczne. Może więc to być nawet rok, w którym ubezpieczony przepracował np. tylko miesiąc. Wnioskodawczyni posiada takie lata kalendarzowe, w których pracowała krócej niż rok, np. zatrudniona była od 8 stycznia 1993 r do 31 lipca 1993 r, a potem dopiero od 6 października 1973 r, pracowała do 28 lutego 1981 r, a następnie od 1 lutego 1982 r (kwestionariusz z dnia 26 lutego 1997 r w aktach ZUS). Przyjęcie do wyliczenia wskaźnika wysokości wymiaru świadczenia podstawy składek z lat, w których ubezpieczony nie przepracował pełnego roku, powoduje że wskaźnik jest niższy. Wskaźnik ten to porównanie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego otrzymanego w danym roku kalendarzowym z wysokością przeciętnego wynagrodzenia wyliczonego dla danego roku, ogłoszonego w odpowiednim publikatorze.

Nie ma wątpliwości, że wnioskodawczyni wykonywała pracę na przestrzeni 20 lat kalendarzowych, jednak w niektórych latach nie pracowała przez cały rok. Dlatego jej faktyczny staż ubezpieczeniowy (okresy składkowe i nieskładkowe) wynosi 17 lat 4 miesiące 22 dni, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z dwudziestu lat jest niższy niż ze wskazanych dziesięciu lat.

Nie ma zatem żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji skarżącej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na podstawie art. 386 § 3 kpc (punkt I.) oraz art. 385 kpc (punkt II.).